

Planujesz dziecko - powiedz to samorządowcom. W Korfantowie sondują temat budowy nowego żłobka

Choć żłobek w Korfantowie funkcjonuje niecały rok, to już brakuje w nim miejsc. Planowane zwiększenie naboru nie zaspokoi wszystkich potrzeb, dlatego władze gminy zastanawiają się nad uruchomieniem kolejnej placówki.

Z początkiem września, po ponad 20 latach przerwy, w mieście znów zaczął funkcjonować żłobek, w którym początkowo znalazło się miejsce dla 15 dzieci. Potem gmina uzyskała pieniądze na zwiększenie limitu do 23 wychowanków. Było to możliwe dzięki rządowemu wsparciu z programu Maluch plus. Placówka jednak nadal nie może przyjąć wszystkich zgłoszonych dzieci, a jej dalsza rozbudowa jest możliwa tylko do pewnego stopnia.

- Nie zaspokoimy wszystkich potrzeb, dlatego myślę, że będzie konieczna budowa nowego żłobka. W przedziale żłobkowym mamy dziś około 160 dzieciaków, czyli nawet gdyby połowa chciała skorzystać z tego żłobka, to potrzebujemy 80 miejsc. W obecnym żłobku możemy dodać miejsca dla 8-9 dzieciaków, to jest maksymalnie 32 osoby - wyjaśnia burmistrz Korfantowa Janusz Wójcik.

W tegorocznym naborze w placówce zabrakło miejsc dla około 10 zgłoszonych dzieci.

Decyzję o ewentualnej budowie drugiego żłobka władze gminy uzależniają od zainteresowania mieszkańców. W tym celu przeprowadzane są ankiety wśród młodych par, także tych, którzy z powiększeniem rodziny chcą jeszcze poczekać. Jak jednak prognozuje magistrat, inwestycja może się okazać niezbędna w ciągu najbliższych 5 do 10 lat.